

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania Związku w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
z udziałem B. M.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUA 1494/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1494/21 Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 22 czerwca 2021 r., sygn. akt VII U 2147/20, którym Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie Związku w G. od decyzji organu rentowego z 22 marca 2018 r.

Decyzją nr [...] z 22 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku stwierdził, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia w Związku dla B. M. za miesiące styczeń, luty, lipiec, sierpień, wrzesień i grudzień 2012 r., maj, lipiec, sierpień i wrzesień 2013 r. oraz kwiecień, maj, lipiec, sierpień, październik i listopad 2014 r. wynoszą kwoty wskazane w tabeli.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł płatnik składek Związku domagając się jej uchylenia w całości oraz zasądzenia od organu na rzecz płatnika kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie płatnika składek pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 9 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w sprawie o sygn. akt: VII U 2462/18 oddalił odwołanie (pkt I) oraz odstąpił od obciążenia odwołującego się kosztami zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku (pkt II).

Na skutek apelacji wywiedzionej przez płatnika składek Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 12 maja 2020 r. w sprawie o sygn. akt: III AUa 948/19 uchylił wyrok Sądu Okręgowego, zniósł postępowanie w sprawie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za drugą instancję.

Postanowieniem z 17 września 2020 r. Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c. zawiadomił Ośrodek D. w G. o toczącym się postępowaniu jako zainteresowanego. Zainteresowany nie przystąpił do sprawy.

Wyrokiem z 22 czerwca 2021 r., sygn. akt VII U 2147/20 Sąd Okręgowy w Gdańsku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że do podstawy wymiaru składek B. M. na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne u płatnika składek Związek nie wlicza się wynagrodzenia z tytułu umów zlecenia od stycznia 2012 r. do listopada 2014 r. zawartych z Ośrodkiem D. w G. (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku na rzecz Związku kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art.8 ust.2a w zw. z art. 18 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423); art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; § 2 pkt 5 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji w toku postępowania przeprowadził dowody w zakresie wynikającym z art. 227 k.p.c., zarówno w zakresie osobowych źródeł dowodowych, jak i dokumentów. Ocena dowodów zebranych w sprawie, dokonana przez Sąd pierwszej instancji, mieści się w granicach swobody przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c.

Apelujący zarzucił, że z materiału sprawy sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski wątpliwie zarówno z punktu widzenia logiki, jak i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ze stanowiskiem takim nie sposób się zgodzić. Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe i szczegółowe postępowanie dowodowe w zakresie zaoferowanym przez strony, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Z treści środka odwoławczego nie wynika, jakie konkretnie zarzuty stawia apelujący w odniesieniu do przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów w sprawie, w szczególności nie zostało wskazane, jakie środki dowodowe miałyby zostać ocenione z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz jakie kryteria oceny dowodów miałyby zostać naruszone przez sąd pierwszej instancji. Sprawia to, że szczegółowe odniesienie się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest utrudnione. Apelujący nie wskazał także, jakie wnioski wyprowadzone z materiału dowodowego naruszać miałyby zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz - w jaki sposób. Organ rentowy nie skonkretyzował również, jakie ustalenia co do faktów w sprawie poczynione przez Sąd pierwszej instancji nie znajdują oparcia w dowodach zebranych w sprawie.

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia co do faktów w sprawie zarówno na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, jak i osobowych środków dowodowych (zeznania świadków, przesłuchanie stron). Ocena, zdaniem Sądu drugiej instancji, nie wykraczała poza ramy wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logiczne i znajdujące oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania. Apelujący zaś nie wskazał konkretnie, jakie wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski obrażają zasady logiki i doświadczenia życiowego, jak też - jakie ustalenia co do faktów w sprawie nie znajdują oparcia w środkach dowodowych zgromadzonych w toku postępowania, a następnie ocenionych według zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

Analiza treści środka odwoławczego doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że w istocie apelujący kwestionuje ocenę prawną ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, wywodząc, że B. M. wykonując czynności na podstawie umów zlecenia z D. w G. faktycznie wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy Związku. Sfera ta zaś należy już do materii wykładni i stosowania prawa materialnego, stąd też zasadne jest łączne odniesienie się do zarzutów w tym zakresie.

Odnosząc się do zarzutów o charakterze materialnoprawnym, Sąd drugiej instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie kluczowe znaczenie ma zatem ustalenie i ocena, czy B. M. na podstawie umów zlecenia zawieranych z Ośrodkiem D. w G. w spornym okresie wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy – Związek w G.

W przedmiotowej sprawie bezspornie B. M. i Związek w G. łączyła umowa o pracę. Ponadto w spornym okresie B. M. zawierał umowy zlecenia z Ośrodkiem D. w G., na podstawie których wykonywał czynności w zakresie kierowania tym ośrodkiem. Istotna jest zatem ocena, czy wykonywając czynności na podstawie umów zlecenia B. M. wykonywał pracę na rzecz pracodawcy.

Rozważając tę kwestię należało dokonać wykładni pojęcia „wykonywania pracy na rzecz pracodawcy”, z którym pracownik pozostaje w stosunku pracy. Przy ekstensywnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przez pracę wykonywaną na rzecz pracodawcy rozumie się każdą pracę, której rezultat zawłaszcza

pracodawca w ostatecznym rozrachunku, bez względu na rodzaj wykonywanych przez pracownika czynności wynikających z umowy zawartej przez pracownika z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2014 r., II UK 449/13). Praca wykonywana na rzecz pracodawcy to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartych z podmiotem trzecim oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i podmiot trzeci, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez podmiot trzeci ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15).

Przy ekstensywnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, dla zastosowania tego przepisu wystarczające byłoby ustalenie, że pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika — zleceńbiorcę. O tym zaś miałyby decydować to, dla kogo praca jest rzeczywiście świadczona i kto uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z prawa pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego w sprawie III UK 22/11).

Sąd Apelacyjny podkreślił jednak, że zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej staje się wątpliwe w przypadku różnego rodzaju wspólnych przedsięwzięć podejmowanych przez pracodawcę i osoby trzecie, gdy z okoliczności sprawy wynika, że pracodawca sam nie mógłby zrealizować zadania gospodarczego, które wykonywane jest przy współpracy z osobą trzecią i dzięki wykorzystaniu przez tę osobę pracy jego własnych pracowników (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2020 r., III UK 570/19). Nie można także pominąć, że przy wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej relewantne mogą być kwestie przepływów finansowych pomiędzy podmiotami. Bezspornie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej będzie miał zastosowanie w przypadkach, gdy

pracodawca przekazuje podmiotowi trzeciemu (z którym pracownik zawiera umowy cywilnoprawne) środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a podmiot trzeci, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2017 r., II UK 693/15). W takim przypadku to pracodawca finansuje bezpośrednio lub pośrednio czynności wykonywanych dla niego przez pracowników działających w charakterze zleceniobiorców osoby trzeciej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej w pierwszej kolejności Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, co słusznie uwzględnił również Sąd pierwszej instancji, że w przedmiotowej sprawie nie można mówić o przepływach finansowych w powyższym znaczeniu. Nie ma bowiem żadnych dowodów na to, by to pracodawca B. M. – Związek w G. - przekazywała zleceniodawcy Ośrodek D. w G. środki na sfinansowanie czynności wykonywanych w ramach umów zlecenia. Przeciwnie, analiza dokumentów zgromadzonych w toku postępowania wskazuje, że pracodawca nie prowadził działalności, z której przychody stanowić miałyby źródło finansowania czynności wykonywanych przez Ośrodek D. w G. Co więcej z dokumentów zebranych w sprawie wynika, że Ośrodek D. w G. został utworzony dla pozyskiwania środków na realizację celów statutowych Związku. Wyklucza to zatem możliwość przyjęcia, że w sprawie występują przepływy finansowe w powyższym rozumieniu. Brak finansowania przez pracodawcę wynagrodzenia z tytułu świadczenia pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią przemawia przeciwko zastosowaniu art.8 ust.2a ustawy systemowej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2021 r., III UZP 6/21). Słusznie wziął to pod uwagę sąd pierwszej instancji, natomiast apelujący niezasadnie całkowicie tę okoliczność pominął.

Istotne jest więc rozważenie, czy w sprawie niniejszej wystąpiły dodatkowe okoliczności wskazujące na działanie sprzeczne z celami przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przypomnieć należy, że u źródeł regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej legło dążenie do ograniczenia przez korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują one w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów

prawa pracy oraz uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tych umów. Chodziło także o ochronę pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegających na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tychże pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2021 r., III UZP 6/21).

Ośrodek D. w G. został utworzony w celu prowadzenia działalności o charakterze komercyjnym w zakresie działalności noclegowej i wynajmu pomieszczeń. Jest to działalność rodzajowo odmienna od działalności statutowej prowadzonej przez pracodawcę. Związek nie prowadzi działalności polegającej na wynajmie pomieszczeń i miejsc noclegowych. Ośrodek stanowi jednostkę samobilansującą się, jest zakładem działalności gospodarczej. Jest to - zgodnie z treścią załącznika nr 1 do uchwały Komendy Związku z 9 marca 2007 r. - wyodrębniona jednostka organizacyjna, działająca na własny rachunek. Ośrodek posiada samodzielność w zakresie prowadzenia działalności w ramach planu rzeczowo-finansowego, gromadzenia środków finansowych na wyodrębnionych rachunkach bankowych oraz dysponowania nimi zgodnie z postanowieniami niniejszych zasad, ustalania i negocjowania cen, stawek, opłat, marż i prowizji, zarządzania przekazanym majątkiem Ośrodka w ramach zwykłego zarządu, ustalenia wielkości zatrudnienia oraz gospodarowania funduszem płac, prowadzenia odrębnej działalności inwestycyjno-remontowej. Wprawdzie zatem Ośrodek jest jednostką organizacyjną Związku, jednak jest on wyodrębniony organizacyjnie i samodzielny w działalności, działa na własny rachunek.

Wbrew zarzutom apelującego Ośrodek D. nie jest uzależniony organizacyjnie od Związku. Występują wprawdzie pewne powiązania, np. plan rzeczowo-finansowy Ośrodka podlega zatwierdzeniu przez Komendanta Związku, jednakże w ramach zatwierdzonego planu Ośrodek ma samodzielność w działaniu. Również w zakresie zarządzania majątkiem Ośrodka ma on samodzielność. Istotne jest, że Ośrodek z pozyskanych przychodów pokrywa koszty swojej działalności i

zobowiązań wobec Skarbu Państwa, gminy, banków, Komendanta Związku i innych kontrahentów, a także wydatki na odtworzenie przekazanego mu majątku oraz na swój rozwój. W dalszej jedynie kolejności Ośrodek pokrywa również koszty działalności programowo-organizacyjnej Komendanta Związku. Przede wszystkim więc Ośrodek prowadził odrębną od Związku działalność, z której finansował koszty swojej działalności.

B. M. na podstawie umów zleceń kierował Ośrodkiem D. w G. Natomiast na podstawie umowy o pracę wykonywał inne czynności - nadzorował finanse [...] Czynności w ramach umów zlecenia B. M. wykonywał na rzecz Ośrodka D. w G. Jego czynności polegały na bieżącym kierowaniu Ośrodkiem, zatem praca przez niego wykonywana była pracą faktycznie świadczoną na rzecz tego podmiotu. Ośrodek samodzielnie prowadził działalność, nakierowaną na osiągnięcie przychodów. Działalność ta była prowadzona na własny rachunek Ośrodka. Zatem działania podejmowane przez B. M. na podstawie umów zlecenia wykonywane były na rzecz zleceniodawcy, a nie - pracodawcy. Jedynie w przypadku uzyskania dochodów, służyły one w części na pokrycie kosztów działalności programowo-organizacyjnej Komendanta Związku.

W przedmiotowej sprawie, jak zasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji, nie zostało wykazane, by B. M. przysparzał pracodawcy korzyści.

Organ rentowy nie wykazał, by faktycznie doszło do uzyskania przez Związek. korzyści z jego pracy na podstawie umów zlecenia w spornym okresie. Bezsprzecznie beneficjentem wykonywanej przez niego w ramach umów zlecenia pracy był Ośrodek D. w G. Nie zostało jednak wykazane, by również pracodawca w spornym okresie uzyskał korzyść z pracy B. M. wykonywanej na podstawie umów zlecenia. Z tych względów nie można było, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjąć, by w sprawie niniejszej doszło do naruszenia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej i art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną organ rentowy w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego), pkt 2 (potrzeba

wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że wnosi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem w sprawie nastąpiło ewidentne naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, naruszenie przepisów prawa procesowego mający wpływ na wynik sprawy oraz zaszła potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w praktyce przy ich stosowaniu oraz w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie:

1) czy wobec treści art. 8 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS można uznać, iż Ośrodek D. wchodzący w skład struktury Związku, który utworzył podmiot w celu wypracowania zysku, stanowi odrębny samodzielny podmiot uprawniony do zatrudniania pracowników, w sytuacji gdy praca faktycznie realizowana jest na rzecz Związku, a straty pokrywane są zgodnie z decyzją Komendanta Związku;

2) Czy interpretacja pojęcia „na rzecz pracodawcy” zawartego w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obejmuje realizację umowy zlecenia zawartej przez pracownika płatnika składek z jednostką organizacyjną zajmującą się wyłącznie działalnością turystyczną, powiązaną osobowo, kapitałowo i strukturalnie, w sytuacji gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny, ale realizowany w godzinach pracy wynikających z umowy o pracę, w miejscu świadczenia obowiązków z tytułu stosunku pracy, przy wykorzystaniu narzędzi płatnika składek;

3) czy tak silne powiązania między podmiotami: stowarzyszeniem i utworzonej w jego ramach jednostki organizacyjnej pozwalają na przyjęcie zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w sytuacji gdy praca (kierowanie D.) świadczona w ramach umowy zlecenia przez ubezpieczonego w ostatecznym rozrachunku stanowiła korzyść pracodawcy (stowarzyszenia jako całości), prowadząc do uzyskania potencjalnych zysków z prowadzonej działalności w utworzonej formie;

4) czy przepływy finansowe (wypracowany zysk) z Ośrodka D. do Stowarzyszenia, bądź pokrycie ewentualnej straty (przepływy w przeciwnym

kierunku) przez Stowarzyszenie można uznać za przepływy finansowe skutkujące zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a przez to uznać Stowarzyszenie jako głównego beneficjenta wykonywanej przez ubezpieczonego pracy na podstawie umów zleceń.

W stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a ustawy rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy. Za taką wykładnią przemawia także art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Jeżeli więc pracodawca w rezultacie umowy cywilnej zawartej przez jego pracownika z podmiotem trzecim przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat tej umowy (usługę np. w tym wypadku prowadzenie Ośrodka), to jakkolwiek wykonanie dzieła nie jest wynikiem wykonywania umowy o pracę, musi być tak traktowane, gdyż w zakresie tych umów ich wykonawcę traktuje się jak pracownika (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2020 r., III UK 243/19).

Chociaż dana problematyka stanowiła już wielokrotnie przedmiot wypowiedzi Sadu Najwyższego, jak też doktryny w dalszym ciągu wywołuje kontrowersje w tym również w ujęciu konstytucyjnym (postanowienie TK P 11/16) Wynika to z faktu, że poszczególne stany faktyczne w kolejnych sprawach różnią się pomiędzy sobą. Ewoluuja także schematy organizacyjne pracodawców, przedmioty ich działalności.

Wywołuje to konieczność ponownej rekwalifikacji podstawowych pojęć prawa pracy, takich jak pracodawca i pracownik, gdyż rozwiązania statyczne z Kodeksu pracy nie są aktualnie wystarczające do rozwiązania problemu, który *de facto* toczy się przede wszystkim między płatnikiem, a organem rentowym, a nie wyłącznie

między stronami stosunku pracy. Dlatego oś wykładni prawa koncentruje się na gruncie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Przyjęcie zatem dwóch tytułów ubezpieczenia społecznego nie wynika z samej odrębności organizacyjnej (osobowości prawnej) podmiotów zatrudniających. Konieczny jest szerszy osąd sprawy, który uwzględni podmiotowo - przedmiotowe przesłanki w procesie tak zwanej „pozytywnej eliminacji”. Weryfikacja daną metodą oznacza ocenę, czy Stowarzyszenie zrealizowałoby swój cel bez wykorzystania wiedzy związanej z prowadzeniem placówki turystycznej i doświadczenia zainteresowanego (kryterium podmiotowe), gdyż wybór określonej osoby do wykonania nie był dowolny i przypadkowy. Wskazać należy, że kompetencje pracownika z pewnością odgrywały istotną rolę.

Nie można wykluczyć zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, w sytuacji gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy cywilnoprawnej (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 stycznia 2020 r., III AU 1085/19).

We wszystkich wcześniejszych stanach faktycznych, w których wypowiadał się Sąd Najwyższy problem rozliczeń finansowych między pracodawcą a osobą trzecią nie miał takiego znaczenia dla wykładni i zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż działania pracodawców w tych sprawach w sposób oczywisty były sprzeczne z celami, dla realizacji których wprowadzono do systemu prawnego omawiane unormowanie. Przypomnieć należy, że jeszcze przed wejściem w życie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano istnienie obowiązku łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów o pracę i dodatkowych umów cywilnoprawnych zawieranych przez pracodawców z własnymi pracownikami, jeśli w ramach tych ostatnich umów pracownicy wykonywali - poza obowiązującym ich czasem pracy - te same obowiązki, które składały się na treść łączących strony stosunków pracy (uchwała Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 2000 nr 3, poz. 39 oraz wyrok z 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 23 i postanowienie z 18 listopada 1997 r., II UKN 326/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 521).

Po wejściu w życie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej Sąd Najwyższy w wyroku UK 22/11 wyjaśnił – co podtrzymano w późniejszym orzecznictwie (np. w powołanych wyżej sprawach II UK 279/13; II UK 356/18; III UK 356/19 oraz w wyrokach Sądu Najwyższego: z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z 25 marca 2015 r., II UK 184/14, OSNP 2017 nr 2, poz. 21; I UK 323/13 i postanowieniu Sądu Najwyższego z 8 października 2020 r., III UK 376/19, LEX nr 3146827) - że u źródeł regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej legło dążenie do ograniczenia korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy (między innymi w zakresie reglamentacji czasu pracy) oraz uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów. Chodziło również o ochronę pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tychże pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). W tym duchu w sprawie II UK 477/17 przyjęto, że celem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej było wzmocnienie ochrony pracownika, któremu dodatkowe czynności pracodawca byłby zobowiązany powierzyć w ramach godzin nadliczbowych, a tym samym zapłacić zwiększone wynagrodzenie wraz ze składką na ubezpieczenie społeczne. Omawiany przepis ma zapobiegać także pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z innym podmiotem i wykonywaniu pracy na rzecz podmiotu, z którym dana osoba zawarła umowę o pracę. Z celu tego wyprowadzono założenie, że ma on służyć zapobieganiu tworzeniu spółek córek oraz zmwom firm w celu zatrudniania tych samych osób na podstawie umów o pracę przez jedną firmę i umów cywilnoprawnych przez drugą firmę. Z kolei - jak dalej podkreślono w sprawie III UK 376/19 - regulacja ustawy systemowej ma demotywować pracodawcę przed dodatkowym zatrudnianiem własnych

pracowników w ramach umów cywilnoprawnych, a zwłaszcza przed procederem przekazywania ich innym podmiotom gospodarczym celem zawarcia z nimi umów cywilnoprawnych realizowanych na swoją rzecz.

Cel ten leżał także u podstaw ekstensywnej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a zwłaszcza takiego rozumienia zwrotu „praca na rzecz pracodawcy”, zgodnie z którym jest to każda praca, której rezultat „zawłaszcza” pracodawca w ostatecznym rozrachunku, bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią (sprawa II UK 488/16). Należy jednak zwrócić uwagę, że stanowisko to sformułowano w stanach faktycznych, w których między pracodawcą, a osobą trzecią działającą w charakterze zleceniodawcy dla pracowników tego pracodawcy istniały powiązania kapitałowo-organizacyjne np. w wyroku Sądu Najwyższego z 18 marca 2014 r., II UK 449/13 (LEX nr 1451362).

Powołane orzecznictwo, dotyczące zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w przypadku „współdzielenia” pracy wykonywanej przez pracowników/zleceniobiorców między powiązanymi spółkami, mogłoby sugerować, że właściwa jest szeroka wykładnia tego przepisu w każdym stanie faktycznym, w którym wykonywana jest „praca na rzecz pracodawcy” na podstawie jakiegokolwiek tytułu prawnego. W świetle tej szerokiej wykładni nie miałyby znaczenia ani czy „w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku”, ani czy otrzymywał wynagrodzenie od pracodawcy choćby w sposób pośredni. Dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wystarczające byłoby ustalenie, że „pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika – zleceniobiorcę”. O tym zaś miałyby decydować, dla kogo rzeczywiście praca jest świadczona i kto uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Taki pogląd wyrażano już w sprawie III UK 22/11 a podtrzymano w późniejszym orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego w sprawach: I UK 252/09, I UK 323/13, II UK 184/14, II UK 449/13, III UK 356/19 oraz III UK 376/19).

Wobec powyższego, w świetle przedstawionego stanu faktycznego i prawnego sprawy - zdaniem organu rentowego, zachodzi potrzeba jednoznacznej

wykładni przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przez Sąd Najwyższy w świetle powołanych podstaw.

Organ rentowy zauważył, iż wskazana kwestia prawna nie jest jednostkowym przypadkiem, a zatem jej rozstrzygnięcie będzie miało istotny wpływ na rozpoznanie podobnych spraw w przyszłości, a także będzie stanowiło doprecyzowanie w drodze wykładni sądowej obowiązujących w tym zakresie niespójnych i sprzecznych przepisów uchwalonych przez ustawodawcę.

Wobec powyższego, w świetle przedstawionego stanu faktycznego i prawnego sprawy, zdaniem organu rentowego, Sąd Apelacyjny błędnie zinterpretował wskazane przepisy prawa. Zatem mając powyższe na uwadze skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem nie sposób odmówić racji stanowisku organu rentowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie

można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr

864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zagadnienia przedstawione przez organ rentowy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogą zostać uznane za istotne zagadnienia prawne, mogące uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przede wszystkim, nie mają one w ogóle charakteru zagadnień „prawnych”, strona skarżąca nie wyraża w nich bowiem wątpliwości interpretacyjnych, co do treści norm prawnych lecz pyta wprost o subsumpcję stanu faktycznego niniejszej sprawy (a właściwie wybranych jego elementów) pod relewantne normy prawne. Tym samym sformułowane przez organ rentowy zagadnienia dotyczą oceny stanu faktycznego sprawy, a nie stanowią zagadnienia prawne.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne

do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Strona skarżąca w ogóle nie wykazała, aby art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wywoływał poważne wątpliwości interpretacyjne i w związku z tym wymagał wykładni ze strony Sądu Najwyższego. Wręcz przeciwnie, organ rentowy sam przytoczył bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tego przepisu, które jest spójne i pozwala na jego zastosowanie w różnych stanach faktycznych, czego dowodem jest również zaskarżony wyrok wydany w niniejszej sprawie. Zainteresowany w niniejszej sprawie nie wykonywał w ramach umowy zlecenia czynności, które byłyby tożsame z czynnościami, które wykonywał w ramach stosunku pracy z odwołującą się. Jak również czynności te były przede wszystkim w interesie zleceniodawcy, który był podmiotem odrębnym od pracodawcy, choć z nim powiązany, co słusznie zauważył Sąd Apelacyjny. Ponownie, organ rentowy pod pozorem wątpliwości interpretacyjnych zmierza jedynie do uzyskania korzystnej dla siebie oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r.,

III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Strona skarżąca w ogóle nie wskazała, na czym miała by polegać oczywista zasadność skargi kasacyjnej, jak również, jakie konkretnie przepisy miałyby rażąco naruszyć Sąd drugiej instancji. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest przy tym dotknięty poważnym błędem logicznym, jak bowiem można wywnioskować z ogólnych twierdzeń organu rentowego dotyczących oczywistej zasadności skargi, upatruje on jej w błędnym zastosowaniu przepisów, które powoływane są jako podstawa dla istotnych zagadnień prawnych i poważnych wątpliwości interpretacyjnych. Należy jednak pamiętać, że te same zarzuty nie mogą stanowić podstawy dla przyjęcia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oraz istotnego zagadnienia prawnego/występowania wątpliwości dotyczących wykładni prawa, coś co jest wątpliwe nie może być zarazem oczywiste.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

KK

[ms]

